

CENY OGŁOSZEN.

Przed tekstem t. j. 1-sza strona 40 gr.
za w. m-in i tam. str. 5 tam. w tekście
40 gr. - nakładki 20 gr. - zwycza. 10 gr.
strona 10 tamów. drobne 12 gr. za wy-
raz. dla poszukujących pracy 10 gr.
najmniejsze ogłoszenie 1.20 gr. dla
osobot. i z. Ogłoszenia dwukolorowe
o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagranic-
ne i trój kolorowe o 100 proc. drożej.
Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Ceny ogłoszeń niedzielnych są o
25 procent droższe.

Za terminy druku i treści ogłoszeń
administracja nie odpowiada. P. K. O.
Nr. 62004

Echa

Rok X. Nr. 307.

Łódź, czwartek, 8 listopada 1934 r.

NIEWINNA ŻONA POD STRASZLIWYM OSKARŻENIEM. Przygarnięty z litości włóczęga zamordował naczelnika sądu

WYJAŚNIONA TAJEMNICA ZBRODNI W PIWNICY.

Tarnobrzeg, 8 listopada. Minęło już trzy dni od zamordowania naczelnika sądu tarnobrzezkiego, a do tej pory władze śledcze nie mogą rozwiąć zagadki, kto był sprawcą mordu. Sp. naczelnik Krzos miał być wieczorem na koncercie, gdzie oczekiwali go znajomi, tymczasem w międzyczasie poniósł śmierć.

Władze śledcze narazie ustalają szczegóły morderstwa. Zbrodnia wyszła na jaw, kiedy córka Krzosa spostrze gła, że ojciec jej poszedł do piwnicy i przez dłuższy czas nie wracał. Udała się ona do strażnika więziennego, wołając że w piwnicy domu są złodzieje. Obecny przy tej rozmowie Alfred Dukiet, ka zał strażnikowi iść z Krzosówną, a sam zawiadomił policję. Wraz z przybyłym policjantem udał się on do mieszkania Krzosów. We drzwiach spotkał się z żoną Krzosa, która mówiła, że mąż jej u dał się przed pół godziną do piwnicy i do tej pory nie wrócił. W piwnicy leża ły zwłoki sp. Krzosa. Głowa była zmasakrowana siekierą.

Na szyi były dwie duże rany, lewa część twarzy była rozplatana aż do ucha.

Sprawdzone przez policję pies, da ąc śladami nie wyszedł poza podwórko domu Krzosów.

Policja aresztowała Krzosową oraz niejakiego Frankiewicza, co do którego istnieją poszlaki, że utrzymywał bliższe stosunki z żoną tragicznie zmarłego. Na ubranlu Frankiewicza odkryto ślady krwi.

Aresztowany został również 28-letni Czechur, włamywacz, który odsiady wał karę 8 miesięcy więzienia w Tarno brzegu i postugiwał w domu Krzosów. Czechur był zwolniony z więzienia przed paru dniami.

RZESZÓW 8 listopada. Szczęśliwy przy padek przyszedł w ostatniej chwili i podej rzanym o udział w tej straszliwej zbrodni z pomocą i ocalił ich od katuszy moralnych któreby musieli znieść w słusznem prze świadczeniu o swej niewinności. Na drugi dzień po morderstwie zauważył chłop z oko lic Chmielowa kręcącego się nad Wisłą ja kiegoś włóczęgę. Włóczęga ten w pewnej chwili skrył się w krzakach nad brzegiem i chłop nie mogli go znaleźć. Okazało się później, że włóczęga ten w panicznym strachu wszedł do jednej z przybrzeżnych

szluzek, utworzonych w tym miejscu po rozlewisku Wisły i tam zanurzony po szyję przesiadził 12 godzin.

Z zapadającym wieczorem zbiegnięty wyszedł z kryjóWKi i udał się do jednej z okolicznych chat, prosząc gospodynię o nocleg. Wiesniaczka mając przed sobą ob szarpanego i zmokniętego włóczęgę oba wiała się wobec liczących napadów powta rzających się w tych stronach przyjąc go do domu i odprawiła go. Włóczęga wyszedł z chaty, wdrapał się na stryszek chlewu i tam przespał przez całą noc. Nad ranem zauważył go kręcący się tam domow nicy i zawiadomili o tem posterunek, wy ra ając przypuszczenie, że to może być ów osobnik, który zamordował naczelnika są du.

Włóczęgę tego przytrzymał i w czasie przeprowadzonej u niego rewizji znalazł no 51.50 zł. w bilonie 2-złotowym. Wobec tego, iż w takim właśnie bilonie otrzymał urzędniczy wypłatę pensji, nasunęła się policji myśl, że osobnik ten ma coś wspólnego z dokonaną zbrodnią.

Bez żadnych wstępów zapytał go kome dant posterunku wprost, gdzie ma zabo wane rzeczy po zamordowaniu naczelnika sądu.

Osobnik ów, którym okazał się 28-letni Gabriel Czechura z Woli Baranow skiej, zaskoczony tem pytaniem, przyznał się od razu do popełnienia morderstwa, opisując szczegółowo cały jego przebieg i wskazu jąc miejsce, gdzie porzucił względnie ukrył zrabowane rzeczy. Portfel scho wał w dziupli drzewa, latarkę elektrycz ną wrzucił do wody a puglares skrył w ziemniakach na dworskim polu. Wszystkie te rzeczy znaleziono na miej scu przez niego wskazanem. Po tym sensacyjnym i niespodziewanym zwro cie dano znać natychmiast do Tarno brzegu, gdzie władze śledcze prowadzi ly dochodzenia przeciwko podejrzany m o ten mord.

Niespodziewana ta wiadomość wywołała duże wrażenie, nadając natych miast zupełnie inny kierunek całej spra wie. Czechurę sprowadzono natychmi ast na miejsce czynu przeprowadza jąc wizję lokalną, w czasie której zre konstruował on przebieg tragedii.

Czechura odsiadywał niedawno ka-

re w więzieniu sądu grodzkiego w Tar nobrzegu. Gdy wyszedł z aresztu pozwa lał mu sp. nacz. Krzos rabać drzewo u siebie, dając mu w ten sposób możliwość uczci wego zarobku. Przy tej sposobności z zapoznał się Czechura z trybem życia domu Krzosów. W niedzielę 4 bm. licząc, że po pierwszym Krzos będzie w posia daniu większej gotówki po otrzymaniu pensji znając, że zazwyczaj wieczorem schodził do piwnicy wśliznął się tam przed wieczorem. Udało mu się to mimo obecności złośliwego psa gdyż ten był do niego przyzwyczajony.

Według własnych słów Czechury przy siadł on w piwnicy tylko w celu zagra nia się. Przyswiewcając sobie zapalonym od krzesiwa papierosem znalazł siekie rę i worek.

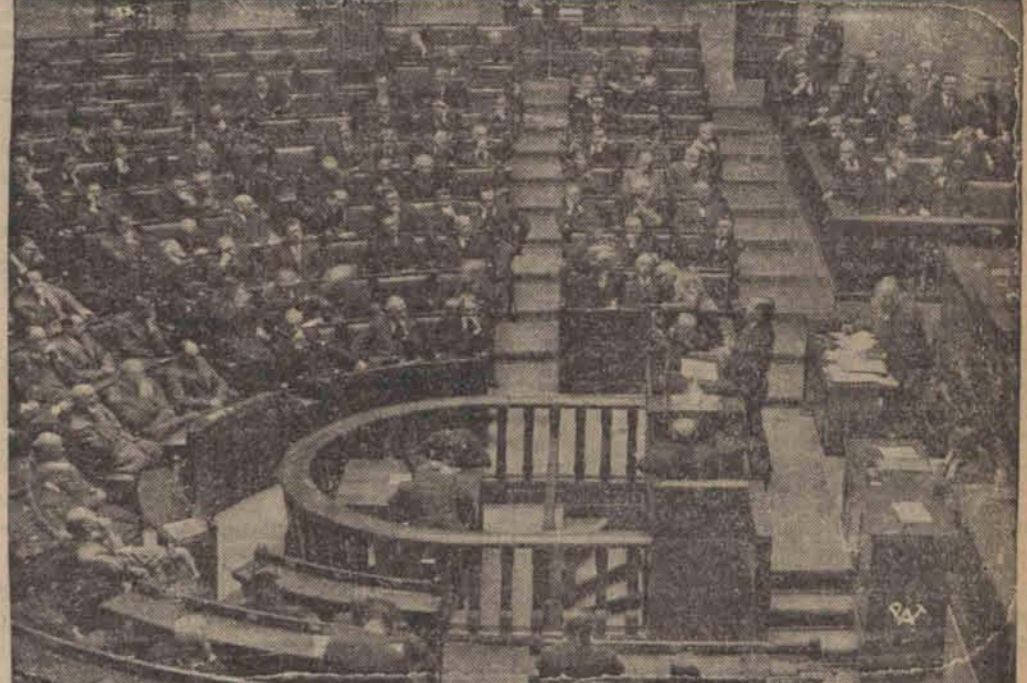
Wyciął siekierą w worku otwory na głowę i ręce, ubrał go, aby się zagrzać. Siekierę zatrzymał przy sobie w tym celu, aby na wypadek gdyby go ktoś odkrył i chciał oddać w ręce policji, miał się czemś bronić.

Około godz. 19.30 zauważył schodzą cego Krzosa, który przyświecał sobie la tarką i szukał czegoś po ziemi. Gdy zbli żył się do kątka, w którym on był ukry ty, uderzył naczelnika sądu siekierą w głowę. Krzos usiadł na ziemi i zaczął strasznie jęczeć, i obawiając się, aby je ki te nie zaalarmowały kogoś uderzył go jeszcze dwa razy siekierą, gdzie jed nak, nie pamięta. Latarka upadła na zie mię, podniósł ją i przy jej świetle prze szukał kieszenie ubrania sp. Krzosa. Za brał portmonetkę, z tylniej kieszeni port fel, zrzucił worek i zbiegł okienkiem.

Obawiając się poślugu, poszedł w kie runku pobliskiej Wisły, gdzie obmył ślady krwi, wyjął z portfela pieniądze i porzucił rzeczy na wskazanych popr ze dniu miejscach. Pod silną eskortą skutego w kajdany, odstawiono Czechurę do więzienia sądu okręgowego w Rzeszowie. Wobec takiego obrotu zwołano natychmiast podejrzanych o zbrodnię.

Do skierowania sprawy na właściwe tory przyczyniła się olbrzymia popularność sp. Krzosa i sympatja, jaką go darzyła o koliczna ludność, interesując się żywo prze biegiem dochodzeń. Chłopi spod Chmielo wa zwracali baczną uwagę na kręcących się w okolicy osobników, a zobaczywszy Czechurę mówili: „Może to on?” Zaczęli go nawet gonić, a Czechura widząc, że są na jego tropie, stracił głowę, ukrył się początkowo w zaroślach, bojąc się iść w dalszą drogę, co umożliwiło jego ujęcie.

W Sejmie.



Przemówienie ministra skarbu prof. Za wadzkiego na pierwszym tegorocznym po siedzeniu Sejmu, po którym sesja została odroczo na na 30 dni.

DWA WYROKI ŚMIERCI w procesie ukraińskich terrorystów.

LWÓW, 8. 11. — Dziś o godz. 4-ej nad ranem zapadł wyrok w sprawie członków O. U. N., oskarżonych o wywołanie rozru chów i zbrodni zdrady stanu, przygotowywa nie zamachów terrorystycznych i o zabójstwo w Żółkwi. Narady przysięgłych przeciągnę ły się do późnych godzin nocnych. Przysięgli potwierdzili, co do oskarżonego Halapana i Kasaraba pytanie w kierunku zdrady stanu, podżegania do zamordowania posterunkowego P. P. Jacyny i usiłowania mordu na osobie dyrektora spół dzielni ukraińskiej, Humena; co do oskarzo

nego Kulikowca — potwierdzili pytanie w kierunku zbrodni zdrady stanu i zbrodni morderstwa na osobie post. Jacyny; co do oskar żonego Matły — potwierdzili pytanie o zbro dnię zdrady stanu, podżegania do zamordo wania Jacyny i zamachu morderczego na o sobie Humena.

Po naradzie Trybunału zapadł wyrok, skę zujący Halupaca na 12 lat więzienia, Kasarabę na 11 lat więzienia, Kulikowca i Matły na karę śmierci, Stójkiewicz na 10 lat wię zienia, Mykityuka i Bohuna na 7 lat więzie nia, Malinowskija i Wasekę na 5 lat wię zienia.

SZCZĘŚLIWI ZDOBYWCY NAGRÓD trzydziestej szóstej serji za uważne czytanie. Patrz str. 2-ga.

13-letnia uczenica zdobyła złotą odznakę strzelecką.



Jadwiga Jelińska, 13-letnia uczenica 49 Szkoły Powszechnej w Warszawie zdobyła złotą odznakę strzelecką w Nauceyolskim Klubie Strzeleckim i uzyskała 373 punkty na 400 możliwych z karabinku B.Z.K. 19 Na zdjęciu — wręczenie odznaki przez p. Jadwigę Kimę, przedstawicielkę Komendy Głównej Związku Strzeleckiego w o becności Zarządu Naczelnego Klubu Strzeleckiego i przedstawicielkę kobiecego spor tu strzeleckiego.

Protest przeciw straceniu dwu rowolucjonistów. Poważne utarczki na przedmieściach Madrytu

Robotnicy porzucający pracę będą oddawani pod sąd wojenny.

PARYŻ, 8. 11 — Z Madrytu donoszą: Jako protest przeciwko straceniu dwóch re wolucjonistów, anarchistyczno - syndykal istyczna konfederacja pracy proklamowała strajk powszechny.

OSTRZEŻENIE!

Wobec tego, że ukazały się w sprzedaży stalówki pod nazwą „Bankowe”, które nie mają nic wspólnego ze znanymi dotychczas niezrównanej dobrocią i trwałości stalówkami tej samej nazwy ostrzegamy naszą Szanowną Klientelę, że oryginalne stalówki „BANKOWE” są tylko z firmą „A. J. Ostrowski”

Wszelkie inne stalówki z tą nazwą są małowartościowym naśladownictwem, ce lem wprowadzenia klientów w błąd.

Z poważaniem
A. J. OSTROWSKI S-cy
Łódź, Piotrkowska 55.

W samym Madrycie strajk ten, niepopierany zresztą przez socjalistów, objął bardzo nie wielką liczbę robotników. Kursują normalnie tramwaje, autobusy i taksówki, sklepy są ot warte. Rząd przedsięwziął poważne środki ostrożności. Według niesprawdzonych infor macyj stan ochrony wzmocnionej został przedłużony na miesiąc.

Pod wieczór doszło do poważnej utarcz ki pomiędzy strajkującymi anarchistami a gwardją cywilną na jednym z przedmieść Madrytu.

W Barcelonie strajk ogarnął dużą liczbę fabryk i zakładów mechanicznych. Władze dokonały wielu aresztowań wśród robotników, którzy zmuszali lamistraków do porzucenia pracy. Gen. Batet zapowiedział przez radio, że ro botnicy, porzucający pracę, będą ścigani ja ko winni buntowi i oddawani pod sąd wojenny.

Już wkrótce na łamach „Echa” ukaże się emocjonująca powieść znanej naszym czytelnikom wybitnej autorki p. Anastazji Drewnowskiej

„Czarna Godzina”

SPORT

Krosta przyczyną śmierci Sztekkera? Synny zapaśnik zmarł na zakażenie krwi.

Wczoraj w godzinach porannych zmarł w klinice chorób wewnętrznych w szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie...

strzostwo Warszawy, zdobywając 3-cią na grodzie. Następnie Sztekker startuje do licznych turniejów...

TRZASK MAŁEJ PIŁECZKI. MECZ TENNISOWY.

W dniu wczorajszym odbył się mecz w tenisa stołowego pomiędzy KS. "Orle" a Jutrznia...

rzucając się na "gumę". Z tego powodu obecna jego forma nie jest szczytowa...

Za tekst ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Dr. med. L. BERMAN specjalista chorób wenerycznych

CEGIELNIANA 15, Tel. 149-07

Dr. med. ALBERT GOTLIB

Lecznica OMEGA

Dr. med. M. LEWINSONOWA

LECZNICA GDANSKA 20

Mikołaj BORNSTEIN

LECZNICA GDANSKA 20

Mikołaj BORNSTEIN

Mikołaj BORNSTEIN

Mikołaj BORNSTEIN

Mikołaj BORNSTEIN

Mikołaj BORNSTEIN

Mikołaj BORNSTEIN

KIELBASA UKARANY za niestartowanie w wyścigach.

Zarząd Pol. Zw. Towarzystw i Olarskich zatwierdził karę...

Sport w kilku słowach.

Na niedzielę 18 bm. wyjeżdża reprezentacja bokserska Łodzi do Lwowa...

Termin 15 bm. został zaakceptowany na ostatnim posiedzeniu...

Na jutrzejszy mecz drużynowy w bokse Hakoah - Zjednoczone...

Wjazd znakomitej lekkoatletki EK Suw. Kwaśniewskiej do Warszawy...

OBCHODY, IMPREZY, ODCZYT I WYSTAWY.

Kursy radiotechniczne w Polskiej YMCA. Informacje u sekretarjacie.

W sobotę 10 bm. w Twie Aptekarzy w Łodzi...

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA. Staraniem Sekcji Odczytowej Oddziału...

DZIS PREMIERA W "BANDZIE" W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

W dniu dzisiejszym otwiera swoje podwoje teatr rewiowy "Banda"...

Zycie ekonomiczne. BAWELNA.

NOWY JORK: loco 12.50, listopad 12.18, grudzień 12.22-12.28

WALUTY, dewizy i akcje

W grupie pożyczek premjowych 3% Poł Budowlana zmian kursowych nie wykazała.

PAPIERY PROCENTOWE

Budowlana 46.50, Dolarowa 53.25, Inwestycyjna 116.00...

AKCJE - UTRZYMANE

Zebrań giełdy akcyjnej cechował nastrój spokojny...

Bank Polski 95.00, Elektryczność (bez kuponu) 1933/34...

GIELDA ZBOŻOWA

WARSZAWA, 8. 11. - Urzędowa cedula Giełdy Zbożowo - Towarowej...

SPIS POBOROWYCH ROCZNIA 1914

Jutro (w piątek), dnia 9 b. m. winni się stawić w lokalu Wydziału Wojskowo - Policyjnego...

Co nas po pracy rozwesoli?

Teatr Miejski - Dama w białej, Teatr Popularny (Ogrodowa 18)...

Teatr rewiowy "Alhambra" - Hajda trójka, Teatr rewiowy "Banda"...

Teatr rewiowy "Alhambra" - Hajda trójka, Teatr rewiowy "Banda"...

Teatr rewiowy "Alhambra" - Hajda trójka, Teatr rewiowy "Banda"...

Teatr rewiowy "Alhambra" - Hajda trójka, Teatr rewiowy "Banda"...

Teatr rewiowy "Alhambra" - Hajda trójka, Teatr rewiowy "Banda"...

Teatr rewiowy "Alhambra" - Hajda trójka, Teatr rewiowy "Banda"...

Teatr rewiowy "Alhambra" - Hajda trójka, Teatr rewiowy "Banda"...

Teatr rewiowy "Alhambra" - Hajda trójka, Teatr rewiowy "Banda"...

Teatr rewiowy "Alhambra" - Hajda trójka, Teatr rewiowy "Banda"...

Teatr rewiowy "Alhambra" - Hajda trójka, Teatr rewiowy "Banda"...

Teatr rewiowy "Alhambra" - Hajda trójka, Teatr rewiowy "Banda"...

Teatr rewiowy "Alhambra" - Hajda trójka, Teatr rewiowy "Banda"...

Teatr rewiowy "Alhambra" - Hajda trójka, Teatr rewiowy "Banda"...

Teatr rewiowy "Alhambra" - Hajda trójka, Teatr rewiowy "Banda"...

Jedyna wytwórnia filmów chrześcijańskich

pracuje w zdrowej atmosferze moralnej.

Przed rodem powstała w Warszawie pod nazwą "Rymofilm" Sp. Akc. nowa wytwórnia filmowa...

Pragnąc uniknąć kosztownego pośrednictwa, "Rymofilm" zorganizował jednocześnie własne biuro wynajmu swoich filmów.

Zadaniem nowej wytwórni, na której czele stoi dyr. Rymowicz, będzie produkcja wielkich filmów historycznych...

Tu właśnie nowa wytwórnia może odegrać wielką rolę. Rynek polski nie może być zalewany bezwartościową tandetą...

Gimnastyka 40-letniej kobiety.

Sztuka zachowania młodości.

W czasach obecnych kobieta uporczywie walczy z czasem, który tak niszczą jej urodę. Nawet gdy minie wiosna i lato jej życia, nie chce poddać się nieubłaganiemu wiekowi i za wszelką cenę chce się utrzymać w formie. Czy rzeczywiście dzięki zabiegom kosmetycznym,

można zachować urodę?

Kobieta, która odwoła się i zaufa wieczy i doświadczeniu lekarzy-higienistów, może nie tylko zachować, ale nawet udoskonalić stan tych wszystkich czynników, które tworzą t. zw. urodę.

Przedewszystkiem należy pamiętać, że w niżej wspomnianym okresie stan fizyczny kobiety nie odznacza się już po przednią odpornością i że może jej się często zdarzać zapadać na zdrowiu, co ma fatalny wpływ na całokształt urody.

Najskuteczniejszym środkiem ochronnym przeciw ewentualnościom chorobowym jest **odpoczynek.**

Należy pamiętać, że najgorszym wrogiem kobiety 40 letniej jest **przepracowanie.**

Sztuka zachowania młodości polega więc w głównej mierze na umiejętnym przepięciu godzin pracy okresami wypoczynku. Czynieć to należy poprostu w miarę odczuwania potrzeby.

Przedewszystkiem na dostatecznej ilości snu. Podczas snu organy, nie przy muszone do cięższych zadań, wykonują swoje czynności naturalnie, zdane tylko na siebie, a więc instyktownie mądre. Podczas snu nie mają do nas dostępu żadne troski z zewnątrz ani z wewnątrz. Podczas snu wreszcie ciało znajduje się w pozycji zupełnie prostej, idealnej dla zdrowia.

Sprawa ta nie wyczerpuje kwestii od poczynku. Musimy przecież zabezpieczyć się także przed odczuwaniem zmęczenia podczas długiego dnia pracy.

Daleko za nami znajduje się czas, kiedy kobieta 40-letnia porzucała wszelkie ćwiczenia fizyczne i brała się do spokojnych robót **"na siedząco".**

Obechnie wie już ona, że sport jest jej przyjaciелеm i może tylko pomóć w konserwacji urody.

Oczywiście, jakość i długotrwałość ćwiczeń muszą ulec modyfikacji. Najzdrowsza staje się godzina średniowiecznego spaceru po drodze równej i płaskiej możliwie poza miastem. Do spaceru powinna pani założyć pantofle, na niskich obcasach; iść będzie Pani krokiem harmonijnym, równym i spokojnym, bez żadnych przerw i przystawiań — najwyżej o ile czas pozwoli, po godzinie usiądzie Pani na 10 minut i powtórzy spacer. Należy pamiętać o tem, żeby nie był

za ciepło ubrana —

każdy marsz powoduje pewne rozgrzanie, które, nie mając nic wspólnego ze zmęczeniem, może je jednak wkońcu spowodować

„Choroba białkowa”

Nowe odkrycie wiedeńskiego lekarza.

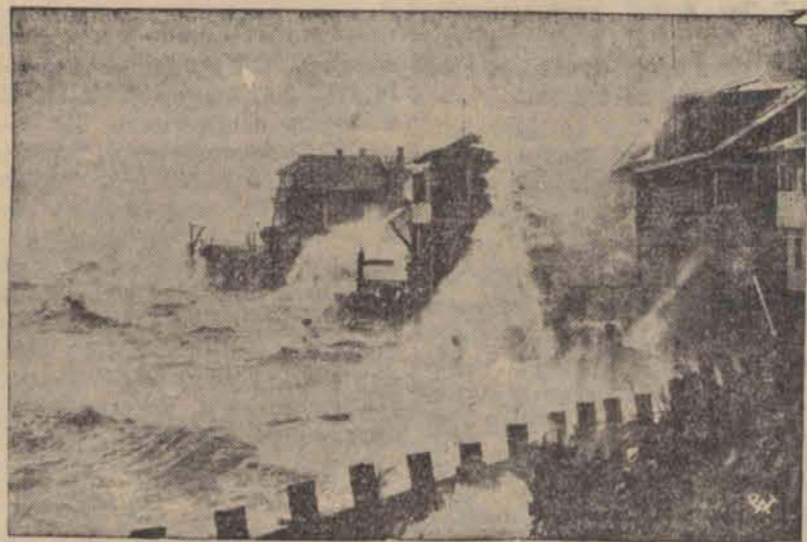
W kółach fachowych wzbudził wielkie zainteresowanie artykuł wiedeńskiego lekarza dra E. Pulaya, zamieszczony ostatnio w jednym z najpoważniejszych pism lekarskich Europy. „Wiener Medizinische Wochenschrift”. Autor opisuje odkrytą przez siebie nową chorobę — „chorobę białkową” (dysproteinozę). Właściwie nie chodzi tu o schorzenie nowe, w ścisłym tego słowa znaczeniu. Badaczowi udało się jedynie — jak twierdzi — ustalić istotne przyczynę całego szeregu dawno znanych objawów chorobowych, które detychczas uchodziły bądź za wyraz zaburzeń czysto miejscowych bądź też były składane **na karb schorzeń nerwowych.**

Objawy te są bardzo liczne i różnorodny. A więc uczucie zmęczenia i zaburzenia snu, ogólne wycieńczenie stany przygnębienia i stany lękowe, migrena, przedwczesne wypadanie włosów i włosów, wiele chorób skórnych, astma, wreszcie wszystko to, z zdaniem wiedeńskiego badacza może zależeć od zaburzeń w gospodarce białkowej organizmu ludzkiego.

„Choroba białkowa” stanowi nie jako odpowiednik choroby cukrowej czy li cukrzycy. I w jednym i w drugim wypadku objawy chorobowe zależą od zaburzeń w przyswajaniu składnika pokarmowego tu białka, tam cukru. Analogia jest tem zupełniejsza, że zarówno przy cukrzycy, jak i przy chorobie białkowej mamy do czynienia z wadliwym działaniem **gruczołu o wydzielaniu wewnętrznym.** Cukrzyca wywołana jest schorzeniem trzustki, choroba zaś białkowa — schorzeniem przysadki mózgowej.

Ażebym skończyć ze sprawą odpoczynku, należy jeszcze wspomnieć o 10 minutowych chwilach „wytchnienia” po obfitych posiłkach. Są one wprost niezbędne dla całokształtu zdrowia, a wprowadzenie ich nie może w niczem zmniejszyć ani zdeorganizować trybu życia.

Burza na wybrzeżu amerykańskim.



Wybrzeża stanu waszyngtońskiego nawie dzila ostatnio gwałtowna burza. Niezwykłej sily fale morskie poczynily wielkie spustoszenia zrywając lub niszcząc nadbrzeżne domy. Zdjęcie przedstawia fale za lewajace nadbrzeżne budynki w mieście Seattle.

Surowce ze wszystkich stron świata są potrzebne do fabrykacji żarówki elektrycznej.

Fabrykacja żarówki elektrycznej jest sprawą dosyć skomplikowaną.

W żarówce najpierw wpada nam w oczy jej szklana bańka, mająca kształt kulisty, gruszkowaty albo jakiś fantazyjny.

Wnętrze bańki szklanej pierwotnie opróżniano z powietrza i zamykano szczelnie, by zapobiec spaleniu się nitki węglowej lub druczka, metalowego podczas żarzenia, gdyż drucik rozżarzony na otwartem powietrzu **spaliłby się natychmiast.**

Po opróżnieniu bańki z powietrza, napełnia się bańkę argonem albo azotem (nitrogen). Przyczynia się to znacznie do przedłużenia trwałości druczka, gdyż nie tak łatwo ulatniają się i parują cząsteczki rozżarzonego drutu ze względu na opór, stawiany im przez gaz znajdujący w bańce szklanej.

Azot i argon są gazami bezbarwnymi i bez zapachu. Azot i argon mają tę właściwość że nie łączą się chemicznie z drutem, to znaczy, że drut się w tych gazach nie pali.

Dno ludzkiego upadku. Niedola wykolejonych kobiet.

Wstrząsająca książka lekarza paryskiej policji obyczajowej.

Dr. Leon Bizard, który w ciągu lat 30 zajmował urząd lekarza przy prefekturze, a raczej przy policji obyczajowej w Pary-

żu, jednocześnie z historją więzienia Saint Lazare wydał książkę, reasumującą spostrzeżenia nad ofiarami kupnej miłości. Jest to książka straszliwa. Straszliwa właśnie swą prostotą, bezsprzeżnością życiową i brakiem jakichkolwiek nadziei na możliwość polepszenia. „Sprzedajne kobiety istnieć będą, dopóki na świecie pozostaną mężczyźni — rzekła mu chichocząc jedna z jego pacjentek — a dr. Bizard z tem się zgadza”. Ale jego ideą podstawową jest litosc, przyczem w konkluzji przytacza on słowa starego lekarza policyjnego, którego zapytano, co on myśli o „żelnicach”. Ten czcigodny człowiek na chwilę się zamyślił, poczem drżącym głosem rzekł: Gdybym był Bogiem miałbym dla nich litość.

Książka rzeczywiście wpaja litosc do tych, od których zazwyczaj na ulicy się od wracamy. Nieszczęsne bohaterki d-ra Bizarda, wstając we dnie w brudnym pokoiu hotelu i nakładając na kiepsko wymytą twarz warstwę różu, żeby najprędzej iść do „pracy”, powiadają o sobie „ja” kocha nie i umiłowane „ja”. To straszne życie, o którym czytamy z drżeniem jest jedynym życiem, jakie zostało im dane na ziemi. Nigdy nie odczuwały i nie znały nic innego, oprócz tej okropności, do której możemy przez sekundę zajrzeć poprzez wiersze cudzej opowieści, aby potem szybko się odwrócić i zapomnieć.

Wrażenie potęguje się tem, że dr. Bizard zachowuje ten odrebny ton, jakim lekarze niekiedy mówią z chorymi, pragnąc ich po cieszyć i dodać im otuchy. Straszna choroba nazywa on „bobo”, sprzedają kobiety — „czarującym dzieckiem”. Dzięki temu krótkie dzieje jego bohaterki stają się jeszcze dosadniejsze, pozostając wskutek tego tonu, w owej atmosferze fatalnej konieczności, w jakiej się one odbywają.

Ileż ich jest! Nie wiemy, jaką wybrać, jaka jest okropniejsza i prostsza. Jakże wyglądają wędzące postacie sutenerek i ich skazanych na psią pokorę niewolnic. Dwudziestoletnia Mela (imiona mają one zazwyczaj cukierkowe) przelknąwszy przed bufetem kawę, spieszy na „robotę” do swej dzielnicy, gdzie spacerować będzie do późnej nocy, głodna

z opuchniętymi nogami, na wietrze lub pod deszczem, zamieniając się poprzez ulicę uwagami z koleżankami po zawołaniu „chujawaj się przed policją” i ochryple kaszając. A pewnego wieczoru za miast niej ukazuje się nowa istota z wieścią że Mela jest w szpitalu. Po kilku zaś tych dniach na tym samym rogu koleżanki zbierają na wieniec i na przywołity pogrzeb:

OBYDNA CIECZ SKUNKSA odstrasza żyjące istoty.

Gazy trujące i gryzące cieczę, — ta najnowsza broń wojenna, — od najdawniejszych czasów używana jest w świecie zwierzęcym, jako środek obrony.

Diplopydy, należące do działu tysiącogłowców, wydzielają ze swych ciał najrozmaitsze cieczę, które zapachem i skutkami działania przypominają kreozot, kamforę, wodę królewską (w której jedynie, jak wiadomo rozpuszcza się złoto) i kwas pruski. Oleiste cieczę wydzielane w razie konieczności obrony z licznych porów grzbietowych, wystrzykują z siebie nawet na znacznych odległościach.

Na przygotowanie cementu, którym bańka szklana umocowana jest w oprawie metalowej potrzebny alkohol, sproszkowanego marmuru, żywicy sosnowej, żywicy z drzewa szelakowego, rosnącego w Indiach Wschodnich, kredy, bakelitu, gipsu i malachitu. Podczas całego procesu wyrobu używa się też metalu chromowego, z Syberji, gumy, z Indji Wschodnich; tytanu i bismutu z Australji; kryolitu z Grenlandji glinki białej i baryetu z Wielkiej Brytanji, sienny z Włoch umbrzy z Turcji; korku, z Hiszpanji; miłki, łuszczyku, z Indji; wapienia sodu i gumy arabskiej z Afryki; antymonu z Meksyku; oprócz rozmaitych przedmiotów wyrobionych i znajdowanych w Stanach Zjednoczonych.

To jest w krótkości opis małego świata cieczka w żarówce. Gdy światło zbyt razi oczy, należy stosować lampy ze szkłem matowem i półmatowem: traci się wówczas poważną ilość natężenia światła lampy, ale ochrania się wzrok. Można też złagodzić blask i jasność światła zaprowadzić niem oświetlenia pośredniego. By spotęgować znacznie światło w pewnym kierunku, trzeba zastosować odpowiednie klosze lub reflektory.

chciała ona koniecznie nabożeństwa za spokój duszy. W mglistej świetlności dokoła małej drewnianej trumny, ozdobionej kwiatami („nie można wszak chować jej jak psa”) rozlegały się szczerze łkania tykające wkrótce same leżąc będą w takim samym pudle. Dr. Bizard mający nad nie mi nadzór z obowiązku służbowego, z dokładnością niebezpieczeństwa ich „wesołogo” życia.

Za jedną z głównych przyczyn upadku dr. Bizard uważa licie wynagradzanie przy kobiecie. Stawki są tak niskie, że trudno kobiecie związać koniec z końcem. Jeżeli się tedy przyłącza choroba, bodaj chwila, lub konieczność wychowania dziecka, kobieta po walce decyduje się na propozycję wana jej „prace”. Troska o dziecko często kroć popycha kobietę do „żemiołn” bądź co bądź oplacanego lepiej niż zawód szwaczki lub wyrobniicy. Dziecko oddaje się na „garnaszek”, a jeżeli kobieta nie ma odpowiednich pieniędzy na placenie za wychowanie, koleżanki zbierają na to składkę dzieci w tem środowisku czczone są ze szczególną kłiwnością: dr. B. przytacza przykłady, gdy matrony zakładów adoptowały dzieci swych pensjonariuszek. Opowiada także o kobiecie, która za cenę swego upadku wychowała przywole córki a ta wyszła potem zamąż i obecnie nie chce widywać hańbiącej ją matki...

Drugą przyczyną prostytucji jest choroba. „Jeżeli kobieta zdrowa w naszych czasach z trudnością może sobie dać radę, to jakże ciężki jest los kobiety chorej na serce gruźlicę, słabowitę”. W szpitalach, gdzie powinny być leczycy, nie będą jej trzymali, jako chronicznie chorej i trzeba czekać miesiąc lub lata, żeby się dostać do lecznicy. Wtedy ona idzie na ulicę, wlecze swe wycieńczone ciało, pokrywając zmniejszone ślady choroby na wymęczonej twarzy. Udaje się jej zarabiać na chleb i węgiel. Przykłada wyglądu „lekomyślnę” kobiety zdumiewają najbardziej przywykłego do wszystkiego lekarza. Wśród zaręczystrowanych znajdują się kobiety rozmaitych zawodów. Niekiedy udaje im się jednako wyskoczyć: tak naprz. jedną kobietę którą autor stracił z oczu, pewnego razu spotkał jako adwokatkę prowincjonalną. Najczęstszym jednak sposobem oceniania jest wypałek klasyczny: spotkanie, litosc, miłość i zabezpieczone spokojnie życie z zesłaniem przez łos przyjaciele. Ale jakże rzadkie są te pomyślne zakończenia, te wybuchy ludzkiego współczucia w straszliwej książce d-ra Bizarda o niedoli kobiecej.

PODSŁUCHANE

— Czy mógłby mi pan powiedzieć coś bliższego o tym jegomościu, który przed chwilą był w moim sklepie?
— Czuć było od niego alkohol.
— To niewystarcza. Chciałbym wiedzieć coś dokładniejszego.
— Zda mi się, że to była pomarańcza z rumem.

NARZECZENI

— Teraz, kiedy już jesteśmy po słowie, powiedz mi ukochana, czy nie jesteś przesadna?
— Nie. A dlaczego pytasz?
— Bo ty jesteś moją trzynastą narzeczoną.